

## Spotkać wątpiącego

„Czemu zwątpiłeś, człowiecze małej wiary”.

Ewangelia według św. Mateusza 14, 31.

„Wątpiącym dobrze radzić” to uczynek miłosierdzia wobec duszy. Uczynek, czyli coś, co należy uczynić, wyjście naprzeciw człowiekowi, okazanie miłosierdzia. Potrzeby człowieka związane z niedostatkami materialnymi są bardziej oczywiste, łatwiej je dostrzec i im zaradzić. Nieco trudniej jest, gdy chodzi o sprawy duchowe.

Wątpliwości mogą ogarnąć każdego i dotyczyć różnorodnych spraw. Czy Bóg istnieje? Czy w świecie jest jeszcze sprawiedliwość, uczciwość? Czy poradzę sobie w trudnej sytuacji? Można zwątpić w swoje umiejętności, w zwycięstwo nad grzechem, nad nałogami. Moglibyśmy mnożyć przykłady. Dobrze radzić, czyli co? Co mam zrobić? Jak pomóc?

Aby móc dobrze radzić drugiemu człowiekowi, potrzeba kilku rzeczy: najpierw trzeba zauważyć tego człowieka, znaleźć czas na wsłuchanie się w jego wątpliwości. Ważne jest, aby nie oceniać go, nie rozmawiać z nim z pozycji mądrzejszego, wszystko wiedzącego. Potrzeba ogromnej pokory i delikatności. Warto w każdym przypadku prosić Ducha Świętego o dar dobrej rady, bo nie z nas jest ta moc i mądrość. Pomoc Ducha Świętego z pewnością otworzy nas na nowe możliwości, nowe przestrzenie.

W cierplivej rozmowie pozwólmy, aby to Pan Bóg pokazał nam rozwiązania. Nie narzucajmy własnych pomysłów. Niech Duch Święty na nowo zrodzi nadzieję w sercu wątpiącego człowieka, niech rozpali w nim zapał do pokonywania trudności i da siłę, aby wyruszyć w drogę.

W innych przypadkach wystarczy jedynie być przy drugim człowieku, wysłuchać go. Czasami głośne wypowiedzenie swoich wątpliwości pomaga nam dostrzec właściwe rozwiązania, otwiera przed nami nowe horyzonty.

### ZADANIE

- Znajdź czas na rozmowę z najbliższymi, stwórz przestrzeń dla ich osobistych zwierzeń. Może właśnie teraz potrzebują podzielić się trudnościami, wątpliwościami, z którymi się mierzą.